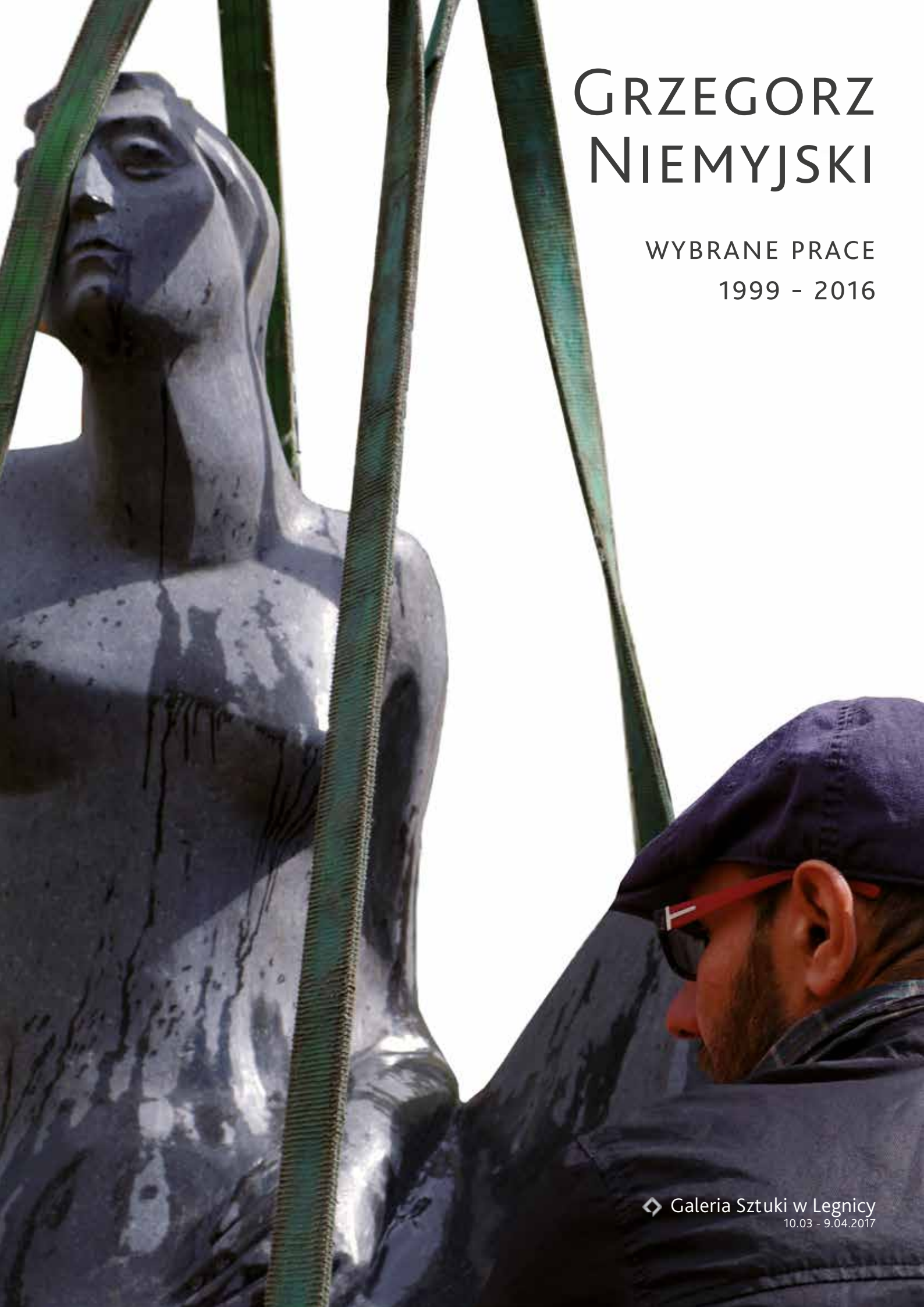




GRZEGORZ NIEMYJSKI

WYBRANE PRACE
1999 - 2016

◆ Galeria Sztuki w Legnicy
10.03 - 9.04.2017



DREWNO I CIAŁO

Twórczość Grzegorza Niemyjskiego rozwija się w odwrotnym kierunku niż rzeźba współczesna, bo nie zmierza od tradycyjnej figury w kierunku form bardziej abstrakcyjnych i działań na pograniczu tej dziedziny. Wykształcony jako rzeźbiarz w pracowni Alfredy Poznańskiej i Christosa Mandziosa we wrocławskiej ASP (dyplom w 1999), artysta ten zaczynał od prac, w których istotna była nie rzeźbiarska forma, ale samo znaczenie. Były to instalacje w plenerze z cyklu *Rytmy natury*, powstające od końca lat 90., które kontynuowane były potem równolegle z realizacjami ściśle rzeźbiarskimi.

Instalacje te odwoływały się do archetypicznego symbolu drzewa, sięgając też do skojarzeń biblijnych. Rozłożyste drzewo, pod którym rozsypane zostały jabłka, tak jakby to z niego właśnie spadły, nawiązywało do przypowieści o drzewie rodzącym dobre i złe owoce. Zdarzył się cud, że „złe drzewo” zrodziło dobre owoce... Ta praca z 1999 roku koresponduje z inną instalacją z tego cyklu, o 11 lat późniejszą, w której pod młode drzewka na łące podłożone zostały arkusze papieru przykryte darnią. Sprawiało to wrażenie, jakby drzewko wyrastało z arkusza papieru, rosnąc bez korzeni. Widok taki, zaskakujący dla widzów, skłaniał do pomyślenia o tym, co niewidoczne, ukryte, a życiodajne. Papier odczytuję w tej pracy jako symbol abstrakcji skonfrontowanej z konkretną żywą rośliną: drzewo to nie pojęcie, ale część natury, niepojętej w swoim działaniu.

Od instalacji i akcji artystycznych Grzegorz Niemyjski przeszedł pod koniec pierwszego dziesięciolecia swojej twórczości do rzeźb w tradycyjnej postaci bryły – powstających w kamieniu i drewnie. Tradycyjność formalna tych prac polega na tym jedynie, że nie są to dzieła efemeryczne ani struktury rozciągnięte w przestrzeni, ale formy zwarte, których tworzywem jest klasyczny materiał rzeźbiarski. Jednak sposób użycia go jest już nietypowy i oryginalny.

Przed Galerią Srebra *Pod Przepiórczym Koszem* w Legnicy w 2010 roku rzeźbiarz umieścił wykonane w granicie logo Legnickiego Festiwalu SREBRO: potężny pierścień. Taki kształt uzyskał wbrew właściwościom kamienia, który najłatwiej daje się obrabiać po liniach prostych, w pionie i poziomie. Ponadto – potęgując wrażenie formy powstałej na przekór cechom, które łączą się z kamieniem – w miejscu zetknięcia się pierścienia z czarną granitową kostką, na której został oparty, rzeźbiarz zasugerował miękkie ugięcie się kamienia. Nakładające się na siebie dziwne właściwości tego obiektu – jego krągła forma, duża skala i kształt sugerujący plastyczność kamienia – sprawiają, że kamienny pierścień jawi się jako przedmiot zagadkowy. Zaprzecza wszelkim użytkowym funkcjom, jakie może pełnić ta forma i wydaje się być raczej jakimś niezwykle obiektem rytualnym, pracowicie wyrzeźbionym dla potrzeb tajemniczego kultu. *Ring*, ostentacyjnie demonstrując swoją praktyczną nieużyteczność, przywołuje symboliczne znaczenia pierścienia, związane z zaślubinami, więzią, a także zaklętym kręgiem i nieskończonością.

Inna rzeźba tego autora wykonana w kamieniu to *Matka* ustawiona na Rynku w Strzegomiu w 2012 roku. Oglądana od tyłu, figura ta przyjmuje kształt zamykającej się dłoni; od frontu jest wydrążoną w granicie uproszczoną postacią kobiety, na której kolanach można swobodnie usiąść. Znów istotny jest tu element zaskoczenia, tym razem podwójnością formy, pojawia się także intrygująca nieobecność materii – forma do wypełnienia nie tylko przez wyobraźnię widza, ale wręcz przez jego fizyczną obecność.

Najciekawsze prace Grzegorza Niemyjskiego zaczęły jednak powstawać siedem lat temu i są to dzieła wykonane w drewnie. Kształtem, który przyjmują, jest mocno uproszczona postać ludzka – sięgają więc do najbardziej klasycznej formy rzeźbiarskiej. Figura, pojawiająca się na granicy abstrakcji, nie jest jednak efektem redukcji kształtu; wręcz przeciwnie, to drewno, jak gdyby samo z siebie, pozostając w swojej naturalnej postaci, przybiera jednocześnie kształt człowieka. W pracy *Amen* nieforemny kawał drewna przywodzi na myśl strzęp ludzkiego ciała – martwą powłokę zdjętą z ludzkiej duszy. W *Oto człowiek* trzy kawałki deski, połączone ze sobą prostym ciesielskim zawiasem, niezwykle sugestywnie wyobrazają klęczącą postać z pochyloną głową: znak osoby

ukorzonej i bezsilnej. *Prostujcie ścieżki* to deszczułki tworzące zygzakowatą formę na podłodze, które po dojściu do ściany przeobrażają się w monumentalną w stosunku do nich pionową deskę z dramatycznym rozdarciem u góry, które tę formę w tajemniczy i ekspresyjny sposób personalizuje.

Te trzy rzeźby powstały w 2009 roku; cztery lata później Grzegorz Niemyjski wykonał następne prace w drewnie, które kontynuują ten sposób podejścia do materiału i figury ludzkiej, wprowadzając jednak zarazem nowe, bardzo ciekawe i oryginalne założenia estetyczne. *Dziewczynko, wstań, Pieta i Kuszenie świętego Antoniego* to dzieła z lat 2012–2013, w których ujawniła się nowa idea estetyczna. Naturalna forma drewna nadal sugestywnie kojarzy się w nich z postacią ludzką, ale już nie tylko na zasadzie analogii uproszczonego kształtu, ale także poprzez tajemniczy proces transformacji samego materiału.

Dwa nieforemne, rozłupane kłose drewna, lekko tylko ociosane i wydrążone, jeden ustawiony w pionie, drugi w poziomie, tworzą dramatyczną *Pietę*. Z jednej strony ewidentne jest, że mamy przed sobą martwy, zryty ostrym narzędziem pień drzewa – widoczne są nawet pozostałości bocznych gałęzi. Z drugiej – pojawia się nieodparte wrażenie obcowania z żywymi osobami ludzkimi. Poprzez demonstrację naturalnych cech drzewa i drewna obecna jest jednocześnie postać człowieka. Nie tylko analogiczny jest tu kształt sylwetki, jak w *Amen* czy *Oto człowiek*, ale wspólny sam charakter „ciała”, wrażliwego na okaleczenie, żyjącego w postaci pionowej, a martwego w poziomej. Ludzka postać nie jest poddawana nowoczesnej upraszczającej redukcji, ale odnaleziona zostaje wspólna forma dla drzewa i człowieka; rudymენტarna forma wskazująca na jedno źródło całej natury.

Poziomą pozycję drewnianego kłosa, ułożonego na dwu wątych podporach, wykorzystuje też rzeźba *Dziewczynko, wstań*. Drewno tym razem jest dokładniej obrobione, uzyskując gładką powierzchnię świetliście jasnej karnacji. Niemal zawieszone w powietrzu, nabiera większej jeszcze bezwładności niż ta, którą ze swej natury posiada kawał drewna – poprzez wyrzeźbienie w miejscach podparcia kształtu oddającego zaskakująco miękkie jak dla drewna ugięcie się ludzkiego ciała. Także i w tej pracy trudno oddzielić cechy drewna od właściwości ciała: zarówno bezwładność, jak i gładkość powierzchni są wspólne.

Kuszenie świętego Antoniego jest zespołem czterech obiektów. Centralny z nich to stela z jasnego drewna, o powierzchni gładko wyszlifowanej i zaokrąglonej w górnej jej części, a w dolnej – obrobionej tylko z grubsza. „Maźnięcia” czerwonym kolorem nadają tej hieratycznej figurze wyraz lekko teatralny, w pełni ujawniający się w trzech mniejszych, otaczających ją w koło. Jedna z nich, wykonana z wykrzywionego konaru drzewa, pociągniętego mocniej czerwienią, swoim kształtem sugeruje wygięte w ruchu ciało tancerki. Dwie pozostałe to również przekształcone rzeźbiarsko fragmenty konarów, przedstawiające groźnie zaczajone zwierzęta-demony z głowami w kształcie potwornych kwiatów róży. Jasna, wręcz świetlista postać świętego Antoniego okrążona przez odrażające, a zarazem uwodzące pozornie pięknym kształtem bestie. Bardzo mocna w wyrazie synteza formy, w której to, co symbolizuje urodę i wdzięk (kwiat) potwornieje i przeobraża się w postać grozy.

Kuszenie świętego Antoniego to najbardziej skomplikowane i formalnie, i znaczeniowo dzieło Grzegorza Niemyjskiego. Drewno, eksponując właściwe sobie cechy, przemienia się w tajemniczy sposób (dzięki ledwo zauważalnym działaniom rzeźbiarskim) w ciało ludzkie. Intensywna czerwień farby i teatralna inscenizacja grupy obiektów wprowadzają zupełnie nową jakość, do poprzedniego symbolu-znaku i oszczędnej metafory dodając narracyjną alegorię.

Dobra sztuka sięgająca do motywów i tematów chrześcijańskich to obecnie wielka rzadkość. Grzegorz Niemyjski w swoich rzeźbach tę nową symbolikę i formę odnajduje, tworząc prace, które z wielką siłą przemawiają do wyobraźni i uczuć współczesnego odbiorcy. Skłaniają także do namysłu nad naturą ludzką i relacją między człowiekiem i przyrodą – w kontekście biblijnego Objawienia.

Z twórczością Grzegorza Niemyjskiego zetknęłam się po raz pierwszy w 2002 r. podczas wernisażu wystawy pt. „Kamień i papier – Edyta Stein” w Muzeum Miedzi. Wernisaż połączony był z elementami happeningu. Wybierając się tam czułam lekki niepokój (prawdopodobnie ze względów pokoleniowych) z powodu happeningu. Obawiałam się tej formy aktywności artystycznej w powiązaniu z tematem głębokim, poważnym.

Twórca moje obawy rozwiął całkowicie, a o fakcie, że to wydarzenie artystyczne zostawiło we mnie trwalszy ślad świadczy zachowana do dziś pamiątka z tej wystawy - pasek zwiniętego w kształt lampki oliwnej kartonu z zapisem jednej z myśli Edyty Stein i przyklejonym odtamkiem granitu. Tytułowy „Kamień i papier...”.

Później stykałam się z dziełami Grzegorza sporadycznie. Mini-wizytówki prezentował systematycznie na Wystawach Plastyki Zagłębia Miedziowego. Jakaś drewniana kompozycja (bez tytułu) przypominająca prehistoryczne narzędzie (2011 r.), innym razem ceramiczna rzeźba pt. „Skrzydła”, w której to „narzędzie do latania” jest ledwie zamysłem, wymagającym rozwinięcia siły i zarazem lekkości potrzebnej do wzlotu, czy – ostatnio – (jesień 2015) zestaw realistycznych rzeźb męskich postaci wykonanych ze styropianu pt. „Lamentacje”. Prywatnie tę kompozycję (wyróżnioną Nagrodą Prezydenta Miasta Legnicy na XXVII Wystawie Plastyki Zagłębia Miedziowego – 2015) nazwałam „Przebijanie głową muru”.

Na wystawie medali w Muzeum Miedzi poświęconych św. Janowi Pawłowi II – artysta pokazał medal przedstawiający charakterystyczny gest dłoni „naszego” Ojca św., lekko uszkodzonej podczas zamachu w 1981 r. To typowy dla tego twórcy zmysł obserwacji i operowanie skrótem myślowym.

Ślady moich bezpośrednich kontaktów z twórczością Grzegorza Niemyjskiego są nieliczne. Wnioski na ich podstawie to: różnorodność form, technik, materiału, wyobraźnia podbudowana wiedzą teoretyczną i umiejętnościami warsztatowymi, zainteresowanie zderzeniem kontrastów i wciągnięcie w analizę tego procesu odbiorców sztuki za pomocą plastycznych środków wyrazu.

To wystarczyło, żeby ucieszyć się z propozycji napisania tekstu do katalogu wystawy tego właśnie artysty. Za chwilę jednak ogarnęły mnie wątpliwości... Pogłębiła je świadomość, że jedną z uprawianych przez artystę form artystycznych jest „działanie plastyczne w przestrzeni otwartej”. A tych właśnie form nie znam, nawet legnickich, z lokalnym przesłaniem...

Rozmowa z Autorem i krótki wgląd w oszczędną dokumentację na ekranie komputera niewiele mi pomogły. Podczas rozmowy z twórcą i przeglądu prac zachwyciły mnie dwie kompozycje z pozoru abstrakcyjne, których odautorskie przesłanie w postaci tytułów „Pieta” i „Dziewczynko, wstań” jednoznacznie wskazuje na tematykę biblijną. Zwłaszcza „Pieta” – dwie drewniane bryły, pionowa i pozioma, zróżnicowane w rodzaju i kolorystyce materiału, przy zaznaczeniu pewnej płynności i bezwładności elementu poziomego, nawiązują bardzo wyraźnie do rzeźbiarskich i malarskich przedstawień ikonograficznych, czytelnych dla osób z naszego kręgu kulturowego znających historię sztuki.

Artysta poinformował mnie również, że wiele z jego działań wypływa z inspiracji chrześcijańskich, wynikających z katolickiego wychowania i wyznawanego światopoglądu. Było to dla mnie oczywiste już na podstawie wspomnianej na wstępie wystawy o Edycie Stein.

Z owego przeglądu prac w połączeniu z rozmową zwróciło moją uwagę działanie w przestrzeni otwartej we Wrocławiu, gdzie Autor zajął się publicznie...myciem ulicy Jedności Narodowej. Symbolika zdarzenia w zestawieniu z nazwiskiem twórcy stanowiła znakomity komentarz do naszej współczesności, świadczący równocześnie o poczuciu humoru artysty i dystansu do własnej osoby. Sądzę, że warto takie akcje filmować, by stały się mniej ulotne.

Tych kilka uwag i opinii nie aspiruje do przekazania spójnego obrazu dotychczasowych osiągnięć Grzegorza Niemyjskiego. Jego droga twórcza trwa i ma długą jeszcze perspektywę. Dla uporządkowania mojego przekazu poprosiłam artystę o krótkie rozwinięcie myśli zawartej w tytule

jego pracy doktorskiej pt. „Treść i forma w rzeźbie”. Jeśli dobrze „złapałam” ten przekaz: chodzi o zderzenie materii z tym co niematerialne i wynikające z tego zjawiska przeobrażenia, a także o twórcze czerpanie z ikonografii dotyczącej naszego kręgu kulturowego.

Odczytałam to jako swego rodzaju drogowskazy w trwającej „wędrownie artystycznej”, a także wskazówki dla tych którzy zechcą świadomie tej drodze towarzyszyć. W sposób naturalny - ci towarzyszący - to przede wszystkim uczniowie wrocławskiej ASP, w której artysta jest pracownikiem dydaktycznym.

Janina Stasiak

P.S. Warto przypomnieć, że w pejzaż miasta trwale „wpisane” są rzeźbiarskie realizacje Grzegorza Niemyjskiego: trzy kompozycje w Rynku – kula z przestrzennym zarysem historycznego centrum miasta, obudowa zabytkowej studni (przy Starym Ratuszu) oraz Ring – symbol Legnickiego Festiwalu SREBRO organizowanego przez Galerię Sztuki. Najnowsze dzieło – to pomnik Sybiraków – duża symboliczna kompozycja upamiętniająca masowe zsyłki Polaków, ciepło przyjęta przez społeczność miasta, a przede wszystkim przez środowisko, którego pamięci jest dedykowana.

I had my first contact with Grzegorz Niemyjski's work in 2002 during the opening of the "Stone and paper - Edyta Stein" exhibition in the Copper Museum, which was combined with some elements of a happening. Going there I felt a little anxious about the happening thing (probably because of generation gap reasons). I was concerned about this form of artistic activity connected with a deep and serious subject.

The artist made my anxiety disappear. The event made a powerful impression on me, which is evidenced by a souvenir that I have kept to this day – a paper strip rolled up in the shape of an oil lamp with one of Edyta Stein's thoughts written on it and glued to a piece of granite. "Stone and paper" found in the title of the exhibition...

Then I came across Niemyjski's work occasionally. He regularly presented his mini-showpieces at the Copper Basin Arts exhibitions. A wooden composition (untitled) which reminds a prehistorical tool (2011); a ceramic sculpture called "Wings," where "the tool for flying" is barely an idea requiring the development of both power and lightness necessary to fly; or, recently (autumn 2015), a set of realistic sculptures of men made of styrofoam entitled "Lamentations". Personally, I call this composition (which was given the President of the City of Legnica Award at the 27th Exhibition of the Copper Basin Arts) "Breaking the wall with your head".

At the exhibition of medals in the Copper Museum dedicated to St. John Paul II the artist showed a medal presenting a gesture characteristic for "our" Pope, made with his hand slightly injured in the 1981 assassination attempt. That is an example of a sense of observation and use of mental shortcut typical of this artist.

However few my direct contacts with Grzegorz Niemyjski's work might have been, there are some conclusions I have been able to draw from them: a diversity of forms, techniques and materials, an imagination supported by theoretical knowledge and technical skills, an interest in the juxtaposition of contrasts and involving viewers in an analysis of this process with the use of artistic mediums.

That was enough for me to be glad about the proposition to write a text for the catalogue of this particular artist's exhibition. However, the very next minute I was full of doubts... They were intensified by the fact that one of the artistic forms used by the artist is "artistic activity in the open space". These forms are unknown to me, even those practised in Legnica and carrying a local message...

A conversation with the author and a short look-through a scant documentation on the computer screen were not very helpful either. Talking to the artist and looking at his works I was greatly impressed by two compositions, seemingly abstract, with titles carrying author's message and explicitly pointing to biblical subject matter: "Pieta" and "Maiden, I say unto thee, arise." Especially "Pieta" - two wooden lumps, vertical and horizontal, varying in type and colours of the materials, with the horizontal part exhibiting a certain smoothness and inertia - refers clearly to sculptural and pictorial iconographic works that are comprehensible in our cultural area and for those familiar with the history of art.

The artist informed me that many of his actions result from Christian inspirations whose source can be traced back to his Catholic upbringing and related philosophy. For me, it has been obvious from the very beginning – since the abovementioned Edyta Stein exhibition.

In the course of my conversation with Niemyjski and a review of his works my attention was also drawn to one of his open air actions which took place in Wrocław, where the artist publicly engaged in a cleaning of Jedności Narodowej Street (National Unity Street). The symbolism of that event combined with the name of the author ("niemyjski" means "one who does not clean or wash") is a brilliant commentary on our times, evidencing at the same time the author's sense of humour and a healthy distance from himself. In my opinion such actions should be filmed so they could become less elusive and transitory.

The above remarks and opinions do not aspire to be a comprehensive picture of Grzegorz Niemyjski's achievements. His artistic path continues and there is still a long way to go. To get my thoughts better organised I asked the artist to elaborate a bit on the title of his doctoral thesis: "The content and form in sculpture". If I "got it" right, it is about the collision of the material with the immaterial and the resulting phenomena of transition as well as about drawing creative inspiration from the iconography of our cultural region.

I understood it as a kind of road-sign in the continuing "artistic path" and also a hint for those who consciously want to follow the artist on his path. Naturally, those followers are students of the Academy of Fine Arts in Wrocław, where the artist holds a teaching position.

Janina Stasiak

PS. It is worth reminding that some sculptures of Grzegorz Niemyjski are permanently "written into" Legnica cityscape. These are three compositions in the Market Square: a sphere with a historical outline of the old city centre, the encasing of the historic well (by the Old City Hall) and the Ring - symbol of the SILVER Festival organized by the Gallery of Art. The brand new work, Monument of Siberian exiles - a large symbolic composition commemorating the massive deportation of Poles to Siberia, was warmly received by the locals and – more importantly - by the people whose memory the monument is dedicated to.

WOOD AND FLESH

The work of Grzegorz Niemyjski develops in the opposite direction than the contemporary sculpture because it does not evolve from the traditional figure towards more abstract forms and activities on the border of the field. Trained as a sculptor in the studio of Alfreda Poznanska and Christos Mandzios at the Academy of Fine Arts (graduated in 1999), the artist began with works where not their sculptural form, but their meaning was essential. Those were outdoor installations from the series Rhythms of Nature, started at the end of the 90s and continued later, concurrently with strictly sculptural realizations.

These installations referred to the archetypal symbol of the tree, but also touched upon biblical associations. A spreading tree, under which the apples were scattered as if they had just fallen down from it referred to the parable of the tree bearing good and bad fruit. A miracle happened and “a bad tree” bore good fruit ... This work from 1999 corresponds to another installation from the series, created about 11 years later, in which sheets of paper covered with turf were placed under young trees on a meadow. It seemed as if the trees grew from a sheet of paper, having no roots. The view was surprising and made viewers think about what is invisible, hidden, and yet life-giving. I understand the paper there as a symbol of abstraction confronted with a specific living plant: the tree is not a concept, but a part of nature, incomprehensible in its actions.

At the end of the first decade of the 21st century Grzegorz Niemyjski passed on from installations and artistic actions to traditional sculptures in stone and wood. Formal traditionalism of these works lies solely in the fact that they are neither ephemeral works nor structures extended in space, but compact forms, whose texture is classic sculpture material. However, the way it is used is unusual and original.

In 2010 in front of the Gallery of Silver in Legnica the sculptor placed a granite logo of that institution: a huge ring. The shape was obtained against the properties of the stone, which is most easily processed along straight lines, horizontal and vertical. Moreover - to magnify the impression of a form contradicting the features normally associated with the stone – the sculptor suggested a soft deflection of the stone at the point where the ring touches the black granite cube on which it is based. Overlapping strange properties of this object - its round form, large scale and shape suggesting the plasticity of the stone - make the stone ring a mysterious object. It defies any utility functions that this form could perform and appears to be a unique ritual object, painstakingly carved for a mysterious cult. The ring, ostensibly demonstrating its practical uselessness, evokes symbolic associations of the ring: marriage, bond, but also a vicious circle and the infinite.

Another stone sculpture by this author – *The Mother* - was located in the Market Square in Strzegom in 2012. Seen from behind, this figure takes the shape of a closing hand; the front is a granite, simplified figure of a woman on whose lap you can sit. Again, what is significant here is the element of surprise, this time stemming from the duality of the form, but also from an intriguing absence of matter – it is a form to be filled not only by the imagination of the viewer, but downright by his / her physical presence.

Nevertheless, Grzegorz Niemyjski started creating his most interesting works seven years ago and they are works in wood. They assume the shape of a much simplified human figure – thus going back to the most classic form of sculpture. However, the figure bordering on the abstraction, does not result from the mere shape reduction; on the contrary, the wood, as if by itself, remaining in its natural form simultaneously assumes the shape of a human being. In the work *Amen* a shapeless piece of wood brings to mind a shred of human flesh - a dead shell taken off the human soul. *Here Is a Man* is a work where three pieces of a plank connected together by a simple carpenter's hinge form a very suggestive image of a kneeling figure with a bowed head - a sign of helplessness as well as humbleness. *Straighten the Paths* is made of slants squiggling on the floor

until they reach the wall where they transform into a monumental vertical board with a dramatic tear at the top which personalizes the form in a way both expressive and mysterious.

Those three sculptures were created in 2009; four years later Grzegorz Niemyjski created further works in wood, which continue this approach to the material and the human figure, but at the same time introduce new, very interesting and original aesthetic assumptions. *Stand up*, little girl, *Pieta* and *The Temptation of St. Anthony* are works from the years 2012-2013 and reveal a new aesthetic idea. The natural form of the wood still suggestively evokes associations with the human figure, though not only by analogy of the simplified form, but also through the mysterious process of transformation of the material itself.

Two irregular, split logs of wood, only slightly hewn and hollowed out, one set vertically, the other horizontally, create a dramatic *Pieta*. On the one hand, it is evident that what we have in front of us is a dead tree trunk, burrowed with a sharp tool - remnants of side branches are even visible. On the other – one gets an irresistible impression of contacting living human beings. Human figure is present through the demonstration of the natural characteristics of a tree and of wood. The analogy lies not only in the shape of the silhouette, like in *Amen* or *Here Is a Man*, but also in the character of the “flesh” – vulnerable to mutilation, alive when vertical and dead when horizontal. Human figure is not subjected to modern simplifying reduction, but a common form for the tree and man is found; a rudimentary form indicating one source of the whole nature.

The horizontal position of the wooden block arranged on two frail supports is used also in the sculpture *Stand up*, little girl. This time wood is precisely machined to obtain a smooth surface of a luminously fair complexion. Almost suspended in the air, it assumes even greater inertia than that naturally characterizing a piece of wood - by carving in the support points of the shape a deflection of the human body is rendered, surprisingly soft for a piece of wood. This is one of the works where it is difficult to separate wood features from body characteristics: both inertia and surface smoothness are characteristic of the two entities.

The Temptation of St. Anthony is a set of four objects. The central one is a light wood stele, with a smooth surface, a rounded top and its lower part only roughly processed. Red “daubs” give this hieratic figure a slightly theatrical expression, fully manifested in three smaller, surrounding figures. One of them, made of a crooked tree limb splashed with red, suggests with its shape a dancer's body curved in motion. The other two are also sculpturally transformed fragments of branches representing lurking menacingly animal-demons with heads shaped like monstrous rose flowers. The bright, almost luminous figure of St. Anthony is encircled by creatures repulsive, and yet seducing with their seemingly beautiful shapes. It is an example of an extremely expressive form synthesis where what symbolizes beauty and grace (flower) grows into monstrosity and transforms into a figure of horror.

Good art drawing upon Christian motifs and themes is now a great rarity. In his sculptures Grzegorz Niemyjski finds this new symbolism and form and creates works that powerfully appeal to the imagination and feelings of contemporary audience. They also lead to reflection on human nature and the relationship between man and nature - in the context of biblical revelation.

Elżbieta Łubowicz



JABŁKA + DRZEWO - Park Miejski, Legnica, 1999
 APPLES + TREE - City Park, Legnica, 1999

RYTMY NATURE I - papier, ziemia, drzewo, Wrocław, 1999
 RHYTHMS OF NATURE I - paper, soil, tree, Wrocław, 1999



RYTMY NATURE II - drzewo, sznurek, Wrocław, 1999
 RHYTHMS OF NATURE II - tree, string, Wrocław, 1999



Podczas otwarcia wystawy *Edyta Stein – kamień i papier* w Muzeum Miedzi w Legnicy zainicjowałem sytuację z udziałem publiczności, której celem, podobnie jak całej wystawy, było opowiedzenie przy użyciu wyłącznie kamienia i papieru o życiu św. Edyty Stein. Powstająca na środku ulicy, przy udziale odbiorców forma przestrzenna oraz instalacje składające się na wystawę, miały charakter efemeryczny i chwilowy. Ich forma, pozbawiona czytelnych znaków i symboli, miała wyrażać treść, którą była plastyczna interpretacja przemiany duchowej wrocławskiej świętej.

EDYTA STEIN - KAMIEŃ I PAPIER - Muzeum Miedzi, Legnica, 2002
EDYTA STEIN - STONE AND PAPER - Copper Museum, Legnica, 2002



KAMIEŃ I PAPIER - Muzeum Miedzi, Legnica, 2002
ROCK AND PAPER - Copper Museum, Legnica, 2002

NIE MA PRZYPADKÓW - piaskowiec, papier, Muzeum Miedzi, Legnica, 2002
THERE IS NO COINCIDENCE - sandstones, paper, Copper Museum, Legnica, 2002



MISJA - folia, drewno, młotek, gwoździe, stojaki, przed Katedrą pw. św. Ap. Piotra i Pawła, Legnica, 2007
MISSION - foil, wood, hammer, nails, stands, in front of St. Apostles Peter and Paul's cathedral, Legnica, 2007



UMYWANIE RĄK - woda, płótno, ASP im. E. Gepperta, Wrocław, 2008
WASHING OF HANDS - water, canvas, E. Geppert Academy of Fine Arts, Wrocław, 2008



ULICA JEDNOŚCI NARODOWEJ - woda, proszek, szczotka, ścierka, Wrocław, 2012
NATIONAL UNITY STREET- water, washing powder, brush, cloth, Wrocław, 2012



RYTMY NATURE - papier, ziemia, drzewo, Park Miejski, Legnica, 1999
RHYTHMS OF NATURE - paper, soil, tree, City Park, Legnica, 1999

RYTMY NATURE - papier, ziemia, Park Miejski, Legnica, 2010
RHYTHMS OF NATURE - paper, soil, City Park, Legnica, 2010

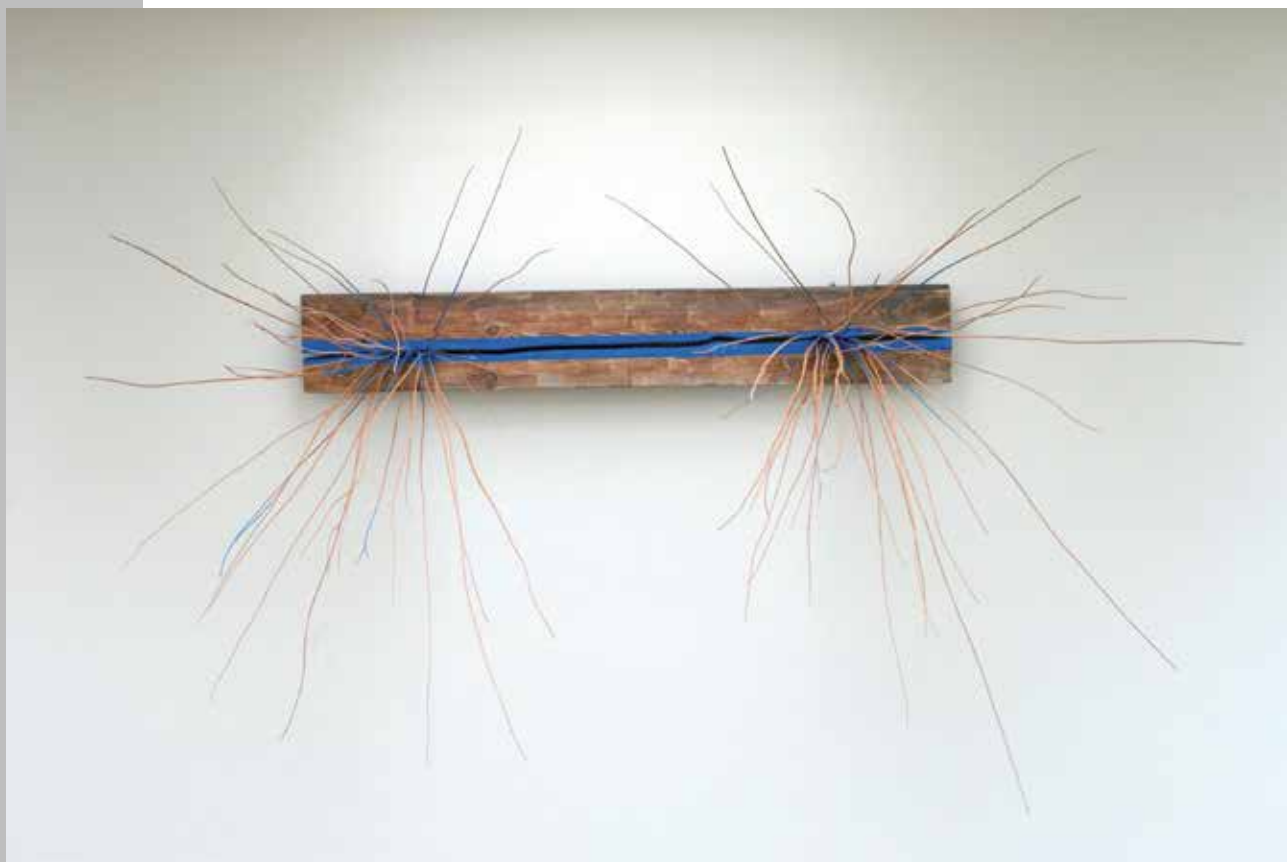


ECCE HOMO - drewno, 2009
ECCE HOMO - wood, 2009



Amen to fragment łat kominowych z budynku przy ul. Lwowskiej w Legnicy, które po demontażu otrzymałem od p. Grażyny Kaszyńskiej - Prezes Spółdzielni *Załoga*. Pozioma deska z dachu łączy się z fragmentem drzewa z naszego podwórka w dzielnicy Zosinek, w które uderzył piorun.

AMEN - drewno, 2009
AMEN - wood, 2009



Przez szczeliny prześwituje światło. W kamiennych szczelinach zbiera się wilgoć, kielkują rośliny, rodzi się życie.
W szczelinach drzew lęgną się ptaki, a czasami ze szczeliny w pękniętej skale wytryska źródło.

SZCZELINA - deska, wiklina, 2009
CRACK - plank, wicker, 2009



PASCHA - drewno, stół, 2009
PASSOVER - wood, table, 2009



KLOCKI - drewno, aluminium, kółka, 2013
BLOCKS - wood, aluminum, wheels, 2013



PROSTUJCIE ŚCIEŻKI - drewno, 2009
STRAIGHTEN THE PATHS - wood, 2009



PRZENIKANIE - marchewki, kubik drewniany, 2009
 PERMEATION - carrots, wooden cube, 2009



RING - granit, Rynek, Legnica, 2010
 RING - granite, Market Square, Legnica, 2010



KULA (XVIII w. panorama miasta Legnicy) – brąz, Rynek, Legnica, 2010
 SPHERE (18th ct. view of Legnica) – bronze, Market Square, Legnica, 2010



STUDNIA - Rynek, Legnica, 2010
 THE WELL - Market Square, Legnica, 2010



Usłyszałem kiedyś biblijną historię o Gedeonie. O tym jak ten młody i spokojny pasterz staje się wielkim wodzem wojsk izraelskich. Kawałek owczej skóry z wełną stał się znakiem, ale wcześniej przedmiotem przekomarzania się z Bogiem. Runo Gedeona – tak nazwałem rzeźbę wykonaną podczas pleneru na terenie firmy Granex w Strzegomiu.

RUNO GEDEONA - granit Impala, 2015
GEDEON'S FLEECE - Impala granite, 2015



PIETA - drewno polichromowane, 2013
PIETA - polychrome wood, 2013



W Ewangelii jest opisane wydarzenie jak zapłakani rodzice proszą Jezusa, aby przyszedł do ich 12-letniej córki, która umarła. On przychodzi do domu w żałobie i mówi *Talitha kum*, co znaczy *dziewczynko, wstań*. Po czym, gdy dziecko siada na łóżku, On prosi, aby dano Jej coś do jedzenia.

DZIEWCZYINKO, WSTAŃ - drewno, stojaki budowlane, Legnica, 2013
STAND UP, GIRL - wood, construction stands, Legnica, 2013



Św. Antoni to pustelnik i asceta żyjący modlitwą i postem. Był kuszony w sposób duchowy i cielesny, ale nie uległ.

KUSZENIE ŚW. ANTONIEGO - drewno polichromowane, 2013
THE TEMPTATION OF ST. ANTHONY - polychrome wood, 2013



TRZECI MIESIĄC - granit Impala, 2014
THIRD MONTH - Impala granite, 2014



Matka jest - w przeciwieństwie do zimnego i twardego granitu strzegomskiego, z jakiego jest wykonana - formą ciepłą i miękką. Można się w nią wtulić, jest to rodzaj siedziska przeznaczonego nie tylko do oglądania, ale także fizycznego kontaktu. Ten bezpośredni fizyczny kontakt człowieka z kamieniem stał się, podczas pracy nad rzeźbą na plenerze w Strzegomiu, moją myślą przewodnią.

MATKA - granit strzegomski, 2012
MOTHER - Strzegom granite, 2012



POMNIK PAMIĘCI OFIAR SYBIRU - granit, brąz, pl. Sybiraków, Legnica, 2015
MEMORIAL OF SIBERIA VICTIMS - granite, bronze, Siberian Exiles Square, Legnica, 2015



Kiedys rzeźbiono człowieka z kamienia lub odlewano z metalu. Postacie wykonane ze styropianu nawiązują do biblijnej księgi *Lamentacje* przypisywanej prorokowi Jeremiaszowi. Prorok lamentuje nad upadkiem Jerozolimy, która została podbita, a naród wzięty do niewoli babilońskiej. Wiele jego rodaków wyparło się wtedy swej tradycji i wiary. Przeniosłem lamentujące postacie w kontekst współczesnego miasta, mojego rodzinnego miasta Legnicy i ustawiłem je w wielu miejscach o różnym charakterze społecznym

LAMENTACJE - styropian, dzielnica Zakaczawie, pl. Słowiański, Legnica, 2015
LAMENTATIONS - styrofoam, Zakaczawie district, Słowiański Square, Legnica, 2015



ORATIO - drewno, воск, Legnica, 2017
ORATIO - wood, wax, Legnica, 2017

GRZEGORZ NIEMYJSKI

Urodził się 12 października 1970 r. w Legnicy. W 1992 r. ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. W 1994 r. rozpoczął studia na Wydziale Malarstwa i Rzeźby w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, obecnie Akademia Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu. Dyplom z rzeźby uzyskał w 1999 r. w pracowni prof. Alfredy Poznańskiej i ad Christosa Mandziosa. Od roku akademickiego 2006/2007 jest pracownikiem dydaktycznym w Katedrze Rzeźby i Działań Przestrzennych na macierzystej uczelni. W 2013 roku obronił pracę doktorską „Treść i forma w rzeźbie”, której promotorem był prof. Ryszard Gluza.

WYBRANE WYSTAWY INDYWIDUALNE:

2002 - *EDYTA STEIN-KAMIEŃ I PAPIER*, Legnica, Muzeum Miedzi; 2009 - *RZEŻBA*, Galeria Sztuki w Legnicy; 2012 - *PRZEBUDZENIE*, Opole, II Kampus Politechniki Opolskiej; 2014/2015 - *KSZTAŁTY*, Bank Zachodni WBK przy Placu Kościuszki, Wrocław; 2016 - *LAMENTACJE*, dworzec PKP, Biblioteka Miejska, bazar handlowy, dzielnica Zakaczwie, Rynek miasta, Legnica.

WYBRANE WYSTAWY ZBIOROWE:

2000 - *W PRZESTRZENI*, Galeria Miejska, Wrocław; 2001 - *RYTMY NATURY*, Blansko, Czechy; *OBIEKTY*, Blansko, Czechy; *SUPERMARKET SZTUKI* - wybór należy do ciebie, Galeria Z.P.A.P, Warszawa; 2004 - *DIALOG II*, Wuppertal, Niemcy; 2005 - *40. MIĘDZYNARODOWY PLENER CERAMICZNO-RZEŻBIARSKI*, Bolesławiec, Wrocław, Poznań, Drezno, Praga; 2006 - *XXV WYSTAWA PLASTYKI ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO* (wyróżnienie), Legnica, Głogów, Chojnów; *DROGI TWÓRCZE*, Wuppertal, Niemcy; 2008 - *DWA WYMIARY RZEŻBY*, Wrocław ASP, (Gdańsk-Wrocław); 2009 - *4 X UMSTEIGEN - 4 X PRZESIADKA*, Wuppertal, Niemcy; 2010 - *STRUKTURA RZECZY STRUKTURA EMOCJI*, Bydgoszcz; 2012 - *CO JE TU / CO TU NENI CO TU JEST / CZEGO TU NIE MA*, Galeria Regionalna, Liberec, Czechy; Wystawa po *STRZEGOMSKIM PLENERZE RZEŻBY W GRANICIE*, Rynek, Wrocław; 2013 - *TRZY WYMIARY*, Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku; 2014 - *MÓJ JAN PAWEŁ II*, Zamek Królewski, Warszawa; *VI MIĘDZYNARODOWE BIENNALE RZEŻBY W GRANICIE*, Strzegom; 2015 - *EINBLICK AUS LEGNICA*, Galeria BKG, Wuppertal, Niemcy; *XXVII WYSTAWA PLASTYKI ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO*, Legnica, Chojnów, Jawor.

Born on 12th of October 1970 in Legnica. In 1992 graduated from Secondary School of Arts in Wrocław. In 1994 started studying at the Faculty of Painting and Sculpture of the Higher School of Arts in Wrocław, currently Eugeniusz Geppert Academy of Fine Arts in Wrocław. Diploma in sculpture obtained in the studio of prof. Alfreda Poznańska and prof. Christos Mandzios. Since the academic year 2006/2007 a lecturer in the Department of Sculpture of the Academy of Fine Arts in Wrocław. In 2013 obtained a doctorate in the discipline of fine arts for his thesis “Content and Form in Sculpture,” supervised by prof. Ryszard Gluza.

SELECTED SOLO EXHIBITIONS:

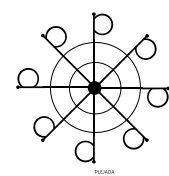
2002 - *EDYTA STEIN - STONE AND PAPER*, Legnica, Copper Museum; 2009 - *SCULPTURE*, Gallery of Art in Legnica; 2012 - *AWAKENING*, Opole, II Campus of University of Technology in Opole; 2014/2015 - *SHAPES*, Bank Zachodni WBK at Kościusko Square, Wrocław; 2016 - *LAMENTATIONS*, railway station, Municipal Library, market, Zakaczwie district, Market Square, Legnica.

SELECTED GROUP EXHIBITIONS:

2000 - *IN SPACE*, Municipal Gallery, Wrocław; 2001 - *RHYTHMS OF NATURE*, Blansko, Czech Republic; *OBJECTS*, Blansko, Czech Republic; *SUPERMARKET OF ART* – choice is yours, Z.P.A.P Gallery, Warsaw; 2004 - *DIALOGUE II*, Wuppertal, GERMANY; 2005 - *40TH INTERNATIONAL CERAMICS & SCULPTURE OPEN AIR*, Bolesławiec, Wrocław, Poznań, Drezden, Prague; 2006 - *25th EXHIBITION OF THE FINE ARTS OF THE COPPER REGION* (distinction), Legnica, Głogów, Chojnów; Creative Ways, Wuppertal, Germany; 2008 - *TWO DIMENSIONS OF SCULPTURE*, Wrocław AFA, (Gdańsk - Wrocław); 2009 - *4 X UMSTEIGEN - 4 X CHANGE OF THE LINE*, Wuppertal, Germany; 2010 - *STRUCTURE OF THINGS STRUCTURE OF EMOTIONS*, Bydgoszcz; 2012 - *CO JE TU / CO TU NENI / WHAT IS HERE / WHAT IS NOT*, Regional Gallery, Liberec, Czech Republic; *POST-STRZEGOM-OPEN-AIR EXHIBITION OF GRANITE SCULPTURE*, Main Square, Wrocław; 2013 - *THREE DIMENSIONS*, Centre of Polish Sculpture in Orońsk; 2014 - *MY JOHN PAUL II*, Royal Castle, Warsaw; *6TH INTERNATIONAL BIENNIALS OF GRANITE SCULPTURE*, Strzegom; 2015 - *EINBLICK AUS LEGNICA*, BKG Gallery, Wuppertal, Germany; *27th EXHIBITION OF THE FINE ARTS OF THE COPPER REGION*, Legnica, Chojnów, Jawor.



Sponsorzy:



PLEJADA to retrospektywny i aktualny przegląd sztuki i osobowości artystycznych Zagłębia Miedziowego od czasów powojennych do dziś. Celem tego wieloletniego cyklu wystaw jest upowszechnienie wiedzy o regionalnej sztuce współczesnej poprzez jej dokumentację, prezentację i włączenie w publiczny obieg informacji.



Galeria Sztuki w Legnicy
The Gallery of Art in Legnica
pl. Katedralny 1/1; 59-220 Legnica
tel.: +48 76 862 06 94
fax: 76 856 51 26
tel. GSM: 601 75 14 94
www.galeria.legnica.pl
e-mail: galeria@galeria.legnica.pl

Wydawca / Publisher: Galeria Sztuki w Legnicy / The Gallery of Art in Legnica
Dyrektor / Director: Zbigniew Kraska
Kurator / Curator: Zbigniew Kraska
Tekst / Text: Elżbieta Łubowicz, Janina Stasiak
Tłumaczenie / Translation by: Anna Pietras
Opracowanie graficzne / Design by: Dariusz Kawczyński
Fotografie / Photographs by: Jerzy Fober, Małgorzata Hadam-Banaszkiewicz,
Dariusz Kawczyński, Małgorzata Kazimierczak, Dariusz Kulpiński, Jagoda Siegień,
archiwum artysty
Druk / Printed by: JAKS Wrocław

© Copyright by:
Galeria Sztuki w Legnicy 2017
Wydanie pierwsze

ISBN: 978-83-62534-97-5

